

Sygn. akt III AUa 131/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

|                 |   |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Lucyna Ramlo  |
| Sędziowie:      | SSA Grażyna Czyżak (spr.)<br>SSO del. Hanna Cackowska – Frank |
| Protokolant:    | sekretarz sądowy Angelika Czaban                              |

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2018 r. w Gdańsku

sprawy A. S. (1)

z udziałem I. S. i A. B.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o podleganie rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji A. S. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 grudnia 2017 r., sygn. akt IV U 341/17

oddala apelację.

SSA Grażyna Czyżak SSA Lucyna Ramlo SSO del. Hanna Cackowska – Frank

Sygn. akt: III AUa 131/18

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 lutego 2017 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników A. S. (1) w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego, wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia 15 listopada 2009 r.

Kolejną decyzją z 15 lutego 2017 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników A. S. (1) w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego, wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego od dnia 16 listopada 2009 r. do dnia 29 grudnia 2016 r.

A. S. (1) odwołał się od obu powyższych decyzji. W odpowiedziach na odwołania organ rentowy podtrzymał swe dotychczasowe stanowisko i wniósł o ich oddalenie.

Postanowieniem z 8 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 219 k.p.c., połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawę z odwołania A. S. (1) od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o ustalenie istnienia ubezpieczeń społecznych przy udziale I. S. ze sprawą z odwołania A. S. (1) od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o ustalenie istnienia ubezpieczeń społecznych przy udziale A. B..

Wyrokiem z 19 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Toruniu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

A. S. (1) w 1984 r. zawarł związek małżeński z I. S.. Bezpośrednio po ślubie małżonkowie zamieszkali u teściów ubezpieczonego w miejscowości L., gm. C.. Następnie przeprowadzili się do C..

A. B. - teść A. S. (1) - w okresie od 1958 r. do 2009 r. był właścicielem gospodarstwa rolnego o początkowej powierzchni 15,72 ha, pomniejszonego w latach późniejszych do powierzchni 14,15 ha. Od 1988 r. na terenie gospodarstwa mieszkali teściowie ubezpieczonego oraz jego szwagierka wraz z mężem i dziećmi. Wszyscy domownicy byli angażowani do pracy w gospodarstwie. W gospodarstwie uprawiano zboże (jęczmień, pszenicę), ziemniaki i buraki. Ponadto, w okresie od 2008 r. do 2016 r., były tam hodowane krowy (około 15), świnie i kury. Gospodarstwo było częściowo zmechanizowane. Znajdowały się tam: dwa ciągniki, maszyny do ciągników, jedna dojarka oraz podajniki do karmy. Wiele prac musiało być jednak wykonywane ręcznie.

W okresie od 1984 r. do 1986 r. A. S. (1) był zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych. Po ustaniu stosunku pracy stale dojeżdżał do L. i pomagał przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego teścia. Ubezpieczony wykonywał wszelkie prace: przy zwierzętach (doił krowy, wyrzucał obornik) a także polowe (zrzucał zboże z przyczep, pracował przy żniwach, orce i zasiewach). Ponadto, wykorzystując samochód zakupiony przez A. B., wywoził buraki. Za czynności te nie otrzymywał wynagrodzenia.

Aktem notarialnym umowy darowizny zawartej 16 listopada 2009 r. A. i K. B. darowali córce I. S. oraz wnukowi K. S. po połowie - część swojego gospodarstwa rolnego o łącznej powierzchni 8.8344 ha.

Po przekazaniu gospodarstwa żona ubezpieczonego kontynuowała pracę zarobkową w C., a następnie pobierała świadczenie rentowe. Prowadzeniem gospodarstwa zajęli się A. S. (2) wraz z synem. K. S. przeprowadził się do domu dziadków, gdzie został zameldowany, natomiast ubezpieczony codziennie dojeżdżał do L. i wykonywał potrzebne prace gospodarskie.

Organ rentowy ustalał, że ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresach:

- 1) od 1 października 1995 r. do 31 grudnia 2002 r. – z mocy ustawy jako domownik;
- 2) od 1 stycznia 2003 r. do 16 września 2003 r. – na wniosek w pełnym zakresie jako domownik;
- 3) od 17 września 2003 r. do 15 listopada 2009 r. – z mocy ustawy jako domownik;
- 4) od 16 listopada 2009 r. do chwili obecnej – jako małżonek rolnika.

W 1989 r. ubezpieczony otrzymał propozycję transportowania zboża do cukrowni na rzecz Gminnej Spółdzielni. Warunkiem było jednak podjęcie przez niego pozarolniczej działalności gospodarczej. W związku z powyższym, dnia 26 kwietnia 1989 r., A. S. (1) dokonał w Urzędzie Miasta i Gminy w C. zarejestrowania prowadzenia jednoosobowej działalności gospodarczej pod nazwą (...) w przedmiocie nieregularnego przewozu ładunków samochodem ciężarowym z datą rozpoczęcia działalności od 2 maja 1989 r.

Po dokonaniu rejestracji ubezpieczony transportował zboże przez okres 2 miesięcy. Wykorzystywał do tego ciągnik A. B.. Następnie, po sprzedaży ciągnika, kontynuował świadczenie usług transportowych za pomocą samochodu ciężarowego. W dniu 20 maja 2004 r. uzyskał certyfikat kompetencji zawodowych niezbędny do podjęcia i wykonywania krajowego transportu drogowego rzeczy. W okresie od stycznia 2008 r. do lipca 2010 r. świadczył usługi transportowe na rzecz Przedsiębiorstwa (...) S.A. w T.. Zajmował się rozwożeniem masy asfaltowej. Ponadto, w celu pozyskania klientów oferował (telefonicznie oraz bezpośrednio) swoje usługi w firmach na terenie T..

A. S. (1) był właścicielem ciągnika samochodowego I. (...) o nr rej. (...) i naczepy ciężarowej (...) o nr rej. (...).

Na wniosek ubezpieczonego, decyzją z 27 października 2010 r. Starosta (...) dokonał wyrejestrowania pojazdu marki I. (...) nr nadwozia (...) oraz marki (...) nr nadwozia (...) - z powodu ich demontażu.

Burmistrz Miasta C. 12 kwietnia 2007 r. sprecyzował w formie zaświadczenia, że organ dokonał zmiany w zakresie klasyfikacji przedmiotu działalności gospodarczej w ten sposób, że od dnia 12 kwietnia 2007 r. ubezpieczony wykonywał działalność w zakresie transportu drogowego towarów pojazdami uniwersalnymi i specjalizowanymi. Ponadto, od 15 października 2007 r. figurował również w Drugim Urzędzie Skarbowym w T. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą (...)

Z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej ubezpieczony dokonywał rozliczeń podatkowych wspólnie z małżonką wykazując wysokość osiąganego dochodu. W latach 2007 – 2015 opłacał podatek należny w kwotach (odpowiednio): 4.223,00 zł, 2.252,00 zł, 6.540,00 zł, 1.600,00 zł, 808,00 zł, 1.527,00 zł, 2.423,00 zł, 3.481,00 zł oraz 1.183,00 zł.

Z kolei z deklaracji podatkowych za lata 2011 – 2015 wynika, że ubezpieczony nie osiągał wówczas przychodu z pozarolniczej działalności gospodarczej, składał jednak roczne rozliczenia podatkowe na zeznaniu PIT-36 przeznaczonym dla podatników prowadzących taką działalność. Rozliczeń dokonywał wraz z małżonką, która osiągała przychody ze stosunku pracy i – od 2014 r. - ze świadczenia rentowego.

Ubezpieczony nie dokonał zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych w ZUS z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

W 2013 r. był zatrudniony na podstawie umowy zlecenia w Spółdzielni Kółek Rolniczych (...) jako kombajnista. Pracę świadczył przez około dwa tygodnie.

W okresie od 26 czerwca 2015 r. do 31 lipca 2015 r. ubezpieczony został skierowany za pośrednictwem spółki (...) Sp. z o. o. do pracodawców zagranicznych – spółek (...) Ltd. Oraz (...) Ltd. Na rzecz zagranicznych podmiotów realizował umowy zlecenie.

W okresie od 15 grudnia 2015 r. do 7 stycznia 2016 r. był zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w (...) Spółce Jawnej G. z siedziba w M.. Pracował jako kierowca samochodu ciężarowego.

Ubezpieczony 7 stycznia 2010 r. złożył w organie rentowym oświadczenie, w którym wskazał m. in., że nie posiada zezwolenia i nie prowadzi pozarolniczej działalności gospodarczej.

23 czerwca 2016 r. organ rentowy otrzymał informację dotyczącą prowadzenia przez ubezpieczonego pozarolniczej działalności gospodarczej od 15 października 2007 r.

29 grudnia 2016 r. ubezpieczony oświadczył, że rozpoczął działalność 15 października 2007 r., nie prowadzi działalności poza rolnictwem i nie dokonuje rozliczeń z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności, ponieważ jest ona tylko zarejestrowana (dla certyfikatu), a nie faktycznie prowadzona. Następnie, 30 grudnia 2016 r. zgłosił zawieszenie wykonywania działalności gospodarczej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne, dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach sądowych, w tym aktach rolniczego organu rentowego, a także na podstawie dowodu z zeznań świadków: A. B., I. S. (częściowo) i M. E. (w całości) oraz przesłuchania ubezpieczonego A. S. (1).

Sąd Okręgowy wskazał, iż bezspornym było, że ubezpieczony dokonał zarejestrowania pozarolniczej działalności gospodarczej w 1989 r., a także że do ubezpieczenia społecznego rolników teść A. B. zgłosił go dopiero w 1995 r. A. S. (1) nie kwestionował również, że fakt prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej nie został przez niego ujawniony przed organem rentowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji wskazał, że ubezpieczony podejmując od 1989 r. prowadzenie działalności gospodarczej, w obowiązującym wówczas stanie prawnym, nie był uprawniony do wyboru systemu ubezpieczenia społecznego. Z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin, w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 1997 r. wynikało pierwszeństwo podlegania ubezpieczeniu osób prowadzących działalność gospodarczą, jeżeli określona osoba spełniała równocześnie warunki objęcia ubezpieczeniem społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ubezpieczeniem rolniczym. Podobnie stanowił przepis art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i ich rodzin.

Stan prawny uległ zmianie od 1 stycznia 1997 r., kiedy to do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników został wprowadzony ustawą zmieniającą z dnia 12 września 1996 r. (Dz. U. nr 124, poz. 585) art. 5a. Zgodnie z pierwotnym brzmieniem tego przepisu rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy, nieprzerwanie co najmniej 1 rok, podejmował pozarolniczą działalność gospodarczą nie będąc pracownikiem i nie pozostając w stosunku służbowym, podlegał nadal temu ubezpieczeniu. Rolnik lub domownik mógł podlegać innemu ubezpieczeniu społecznemu wówczas, gdy złożył Zakładowi lub Kasie oświadczenie, że chce podlegać innemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej, o ile spełniał w tym zakresie warunki określone w odrębnych przepisach.

W toku prowadzenia przez ubezpieczonego pozarolniczej działalności gospodarczej (ubezpieczony nie kwestionował, że prowadził działalność gospodarczą co najmniej do 2008 r.) - od dnia 2 maja 2004 r. - treść powyższego przepisu uległa zmianie modyfikując warunki umożliwiające kontynuowanie rolniczego ubezpieczenia społecznego przy jednoczesnym prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Z punktu widzenia przedmiotu sporu najistotniejsze zmiany dotyczyły wydłużenia z jednego roku do 3 lat okresu nieprzerwanego podlegania przez rolnika ubezpieczeniu z mocy ustawy w pełnym zakresie oraz wprowadzenie obowiązku złożenia do KRUS oświadczenia o kontynuowaniu tego ubezpieczenia w terminie 14 dni od dnia rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej.

Niezależnie jednak od powyższych zmian możliwość skorzystania z rolniczego ubezpieczenia społecznego wymagała - wcześniej jak i obecnie, zachowania pewnej sekwencji zdarzeń. Najpierw musiały istnieć podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników, a dopiero następnie ma nastąpić prowadzenie działalności gospodarczej. Pomędzy tymi zdarzeniami rolnik powinien nieprzerwanie podlegać rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu z mocy ustawy przez okres przynajmniej jednego roku (a od 2 maja 2004 r. - 3 lat).

A. S. (1) został bowiem objęty rolniczym ubezpieczeniem społecznym w 1995 r., tj. będąc już osobą prowadzącą działalność gospodarczą. Rolnikiem stał się w trakcie prowadzenia tej działalności. Powyższe sprawia, że nie mógł zostać objęty rolniczym ubezpieczeniem społecznym.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nawet gdyby uznać, że podjęcie przez ubezpieczonego działalności rolniczej już po rozpoczęciu prowadzenia działalności gospodarczej nie stanowi - samo w sobie - przeszkody do objęcia go rolniczym ubezpieczeniem społecznym, A. S. (1) nigdy nie złożył Kasie oświadczenia, o którym mowa w art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Tymczasem wyboru powszechnego lub rolniczego ubezpieczenia społecznego należało dokonać w sposób jawny i wyraźny. W wyroku z dnia 29 marca 2012 r., I UK 339/11 (OSNP 2013 nr 5-6, poz. 68) Sąd Najwyższy zaprezentował stanowisko, że do stosunków ubezpieczenia społecznego – jako stosunków regulowanych prawem publicznym – nie ma zastosowania art. 60 k.c., zgodnie z którym wola osoby, dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. Przepis ten reguluje składanie oświadczeń woli per facta concludenta w stosunkach cywilnych, które reguluje prawo prywatne, a nie publiczne (podobnie orzekł Sąd Najwyższy we wcześniejszych orzeczeniach z dnia 8 sierpnia 2001 r. II UKN 518/00 OSNP 2003, nr 10 poz. 257). Samo opłacanie składek w KRUS nie może zatem zostać potraktowane jako wola zgłoszenia do rolniczego ubezpieczenia. Skoro zatem ubezpieczony nie dokonał takiego wyboru – nie było podstaw do objęcia go rolniczym ubezpieczeniem społecznym.

Sąd I instancji wskazał również, że ustalonego materiału dowodowego, zwłaszcza zeznań świadków, wynikało, że w spornym okresie A. S. (1) istotnie pracował w gospodarstwie rolnym teścia A. B. (które zostało w 2009 r. przekazane jego żonie i synowi). Warunkiem objęcia go rolniczym ubezpieczeniem społecznym byłoby jednak zaprzestanie przez niego prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej oraz niepodleganie ubezpieczeniu społecznemu w ZUS z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę lub umowy zlecenia.

Wprawdzie w toku całego postępowania ubezpieczony zmierzał do wykazania, że w rzeczywistości nie wykonywał działalności gospodarczej. W ocenie Sądu, na podstawie zeznań świadków oraz samego ubezpieczonego nie udało się jednak precyzyjnie ustalić w jakim dokładnie okresie A. S. (1) prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą. Zeznania te były bowiem niespójne, nieprecyzyjne i mało szczegółowe. A. B. i M. E. nie posiadali szczegółowej wiedzy na temat działalności gospodarczej ubezpieczonego. I. S. twierdziła, że ubezpieczony „prowadził do 2010 r. działalność przynajmniej pracował”. Również A. S. (1) nie wskazał jednej daty, od której miał zaprzestać prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. W odwołaniu od zaskarżonej decyzji podnosił bowiem, że nastąpiło to najpóźniej z dniem 16 października 2010 r. Na rozprawie 7 września 2017 r. jego pełnomocnik wskazał, że ubezpieczony „nie prowadził tej działalności również w okresie między styczniem 2008 r. a październikiem 2010 r.”. Później A. S. (1) podnosił, że „cały 2010 r. jeździł samochodem”. Następnie twierdził już, że „jako przedsiębiorca jedynie przez te 2 miesiące po zarejestrowaniu działalności pracował, a potem przez 2 lata jeżdżąc I.”.

Wobec niejasności osobowych źródeł dowodowych Sąd I instancji oparł się na przedłożonych w toku postępowania rachunkach – z których jasno wynika, że A. S. (1) w okresie od stycznia 2008 r. do lipca 2010 r. świadczył usługi transportowe na rzecz Przedsiębiorstwa (...) S.A. w T. – rozwoził masę asfaltową.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że A. S. (1) nie wykazał, że jedynymi środkami służącymi do prowadzenia przez niego działalności gospodarczej były pojazdy złomowane i wyrejestrowane w 2010 r. (tj. ciągnik samochodowy I. (...) i naczepa ciężarowa (...)). Z zeznań świadków i samego A. S. (1) wynikało bowiem, że początkowo do świadczenia usług transportowych ubezpieczony wykorzystywał ciągnik teścia. Dodatkowo z zeznań świadka A. B. wynikało, że „kupił zięciowi samochód marki J.”.

Ubezpieczony zeznał na tę okoliczność, że „kiedyś był na niego zarejestrowany samochód marki J., ale był to samochód rejestrowany w C.. Kupił go jego brat, ale on nie miał prawa jazdy. Brat mieszkał w C., nie prowadził działalności”. Skoro brat ubezpieczonego nie posiadał nawet uprawnień do prowadzenia pojazdów, wysoce prawdopodobnym jest, że samochód ten użytkował właśnie ubezpieczony.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nielogiczne były też zeznania ubezpieczonego, że zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej już w 2010 r., w sytuacji gdy nie zlikwidował jej, a jedynie w 2016 r. dokonał jej zawieszenia. Skoro – jak podkreślał A. S. (1) – od lat faktycznie nie świadczył usług transportowych, to wszczęcie postępowania wyjaśniającego w przedmiotowej sprawie, powinno być bodźcem do usunięcia nieodpowiadającego prawdzie wpisu w CEIDG. W zeznaniach ubezpieczony przyznał, że działalności gospodarczej nie wyrejestrował, ponieważ bał się utraty pozyskanych certyfikatów potwierdzających kwalifikacje zawodowe. Rozważał również kontynuację działalności i prowadził rozmowy z przedstawicielami firm na terenie T. oferując swoje usługi.

W świetle przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej Sąd I instancji uznał więc, że odwołujący cały czas działalność tę prowadzi. Prowadzenie każdej działalności związane jest z ryzykiem.

Sąd Okręgowy dodał także, że prawdą jest, iż ubezpieczony w okresie od 2011 r. do 2015 r. nie osiągał przychodów z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Nawet przyniesienie strat przez daną działalność (zarówno przejściowo, jak i w dłuższych okresach) nie pozbawia jej jednak statusu działalności gospodarczej. Należy bowiem liczyć się z możliwością nieuzyskania przychodu z prowadzonej działalności gospodarczej, czyli poniesienia straty. Tym samym o zarobkowym charakterze działalności gospodarczej nie decyduje faktyczne osiągnięcie zysku, lecz zamiar jego osiągnięcia (cel). Ubezpieczony niewątpliwie dążył do osiągnięcia zysku z tytułu prowadzonej działalności – skoro jak już wskazano powyżej – prowadził rozmowy z potencjalnymi klientami. Tym samym nie można przyjąć, że w przedmiotowej sprawie zaistniały obiektywne i wyjątkowe okoliczności, które umożliwiałyby uznanie, że doszło do zaprzestania prowadzenia działalności, co skutkowało uchyleniem obowiązku ubezpieczenia społecznego.

Reasumując, skoro ubezpieczony począwszy od 1989 r. prowadzi działalność gospodarczą, w ogóle nie powinien zostać objęty ubezpieczeniem społecznym rolników i podlegać ubezpieczeniu w KRUS w spornym okresie (od 1 stycznia 2008 r. do 29 grudnia 2016r.). Gdyby A. S. (1) po rocznym nieprzerwanym prowadzeniu gospodarstwa rolnego rozpoczął dopiero prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej (uwzględniając stan prawny i brzmienie art. 5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników przed dniem 2 maja 2004 r.), nadal mógłby podlegać ubezpieczeniu w KRUS, ale nie odwrotnie. Dlatego też, w ocenie Sądu Okręgowego, na tle stanu faktycznego sprawy, zaskarżone decyzje są zgodne z obowiązującymi przepisami i orzecznictwem Sądu Najwyższego. Uwzględniając powyższe, na mocy powołanych wyżej przepisów prawa materialnego oraz art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., Sąd I instancji oddalił odwołania jako niezasadne.

Apelację od wyroku wywiódł odwołujący A. S. (1), zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, oraz obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, która to ocena dokonana została z pominięciem zasad doświadczenia życiowego oraz poprzez nieuzasadnione i błędne przyjęcie, że Ubezpieczony skoro od 1989r. prowadzi działalność gospodarczą, w ogóle nie powinien zostać objęty ubezpieczeniem społecznym rolników i podlegać ubezpieczeniu w KRUS w spornym okresie, tj. od 1 stycznia 2008r. do 29 grudnia 2016r., podczas gdy:

- ubezpieczony na przestrzeni dwudziestu dwóch lat zasięgał wielokrotnie informacji w KRUS, gdzie informowano go o tym, że działanie Ubezpieczonego jest właściwe,

- organ rentowy przez dwadzieścia dwa lata nie kwestionował zasadności objęcia Ubezpieczonego ubezpieczeniem społecznym rolników,

- z uwagi na niską dochodowość i de facto okazjonalne prowadzenie działalności pozarolniczej, ubezpieczony nie miał żadnego zysku z tego, że podlega społecznemu ubezpieczeniu rolników,

- ubezpieczony korzystał z usług profesjonalnego księgowego, który również nie informował Ubezpieczonego, że brak jest podstaw do objęcia go rolniczym ubezpieczeniem społecznym,

- ubezpieczony rozliczał się ze Skarbem Państwa z osiągniętych przychodów, przy czym organy podatkowe ani organ rentowy nie kwestionowały zasadności dokonywanych odliczeń i potrąceń na ubezpieczenia społeczne, a sam fakt odprowadzania podatków świadczy o uczciwości ubezpieczonego i braku zamiaru ukrywania wykonywanej działalności przed organem rentowym;

- po złomowaniu zespołu pojazdów stanowiących własność ubezpieczonego, nie miał on już środków produkcji mogących służyć mu do wykonywania działalności gospodarczej,

co skutkowało bezzasadnym oddaleniem Odwołań Ubezpieczonego.

2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na błędnym i nieusprawiedliwionym przyjęciu, że bardzo lakoniczne i niespójne zeznania świadków przemawiają za przyjęciem, że Ubezpieczony wykonywał działalność gospodarczą, podczas gdy charakter niektórych prac udokumentowanych umowami i dokumentami na cele podatkowe, o których to pracach zeznawali świadkowie, dotyczył umów niezwiązanych z działalnością gospodarczą zawieranych zupełnie przypadkowo a nie „w sposób zorganizowany i ciągły”, a sam Sąd nazywa nie bez powodu klientów „pracodawcami”, co pozwala poddać w wątpliwość w ogóle okoliczność wykonywania działalności gospodarczej przez Ubezpieczonego,

Na podstawie powyższych zarzutów, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie zgodnie z żądaniami odwołań, a z ostrożności procesowej o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów procesowych według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszej sprawy była prawidłowość dwóch decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdzających ustanie ubezpieczenia społecznego rolników A. S. (1) w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego, wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego w okresach od 1 stycznia 2008 r. do 15 listopada 2009 r. oraz od 16 listopada 2009 r. do 29 grudnia 2016 r.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Przypomnieć na wstępie należy, iż zgodnie z treścią art. 7 ust. 1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tj. Dz. U. z 2017 r., poz. 2336), ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy:

- 1) rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny,
- 2) domownik rolnika, o którym mowa w pkt 1

- jeżeli ten rolnik lub domownik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Art. 16 ust. 1 ww. ustawy stanowi natomiast, iż ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu podlega z mocy ustawy:

- 1) rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny;
- 2) domownik rolnika, o którym mowa w pkt 1;
- 3) osoba pobierająca rentę strukturalną współfinansowaną ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej lub ze środków pochodzących z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich;
- 4) małżonek osoby, o której mowa w pkt 3, jeżeli renta strukturalna współfinansowana ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej lub ze środków pochodzących z

Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich wypłacana jest ze zwiększeniem na tego małżonka.

Na mocy art. 16 ust. 3, przepisów ust. 1 oraz ust. 2 pkt. 1, 2 i 4 nie stosuje się do osoby, która podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub ma ustalone prawo do emerytury lub renty, lub ma ustalone prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Bezspornym było w niniejszej sprawie, iż ubezpieczony w 1995 r. został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych rolników, zaś w 1989 r. wnioskodawca zarejestrował pozarolniczą działalność gospodarczą. Zawieszenia wykonywania tej działalności dokonał natomiast dopiero 30 grudnia 2016 r.

Sąd I instancji prawidłowo i szczegółowo objaśnił zmiany w przepisach dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym zarówno z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej jak i ubezpieczeń społecznych rolnika i jego domownika.

Zgodnie z treścią art. 5a ustawy w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie, rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata, rozpocznie prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej lub rozpocznie współpracę przy prowadzeniu tej działalności, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy prowadzeniu tej działalności, jeżeli spełnia jednocześnie następujące warunki:

- 1) złoży w Kasie oświadczenie o kontynuowaniu tego ubezpieczenia w terminie 14 dni od dnia rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy tej działalności;
- 2) jednocześnie nadal prowadzi działalność rolniczą lub stale pracuje w gospodarstwie rolnym, obejmującym obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego, lub w dziale specjalnym;
- 3) nie jest pracownikiem i nie pozostaje w stosunku służbowym;
- 4) nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych;
- 5) kwota należnego podatku dochodowego za poprzedni rok podatkowy od przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej nie przekracza kwoty 3376 zł

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, dla skorzystania z możliwości objęcia rolniczym ubezpieczeniem społecznym, przy jednoczesnym prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej, najpierw musiały zaistnieć podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników, a dopiero następnie ma nastąpić prowadzenie działalności gospodarczej. Pomiędzy tymi zdarzeniami rolnik powinien nieprzerwanie podlegać rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu z mocy ustawy przez okres przynajmniej trzech lat roku.

W wyroku z 18 października 2005 r. (II UK 41/05, OSNP 2006/15-16/250) Sąd Najwyższy wyraźnie nadto podkreślił, iż przepis art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie upoważnia do objęcia rolniczym ubezpieczeniem społecznym osoby prowadzącej działalność gospodarczą, która stała się rolnikiem w trakcie prowadzenia tej działalności.

Skoro więc A. S. (1) został objęty rolniczym ubezpieczeniem społecznym dopiero w 1995 r., tj. będąc już osobą prowadzącą działalność gospodarczą, to w świetle art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie mógł zostać objęty rolniczym ubezpieczeniem społecznym.

Dodać także należy, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (tj. zeznań świadków i ubezpieczonego) rzeczywiście wynika, iż wnioskodawca w spornym okresie wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym swojego teścia, A. B.. Sam fakt, że pracę taką wykonywał nie jest jednak wystarczający do objęcia go z tego tytułu

ubezpieczeniem społecznym rolników w sytuacji, gdy jednocześnie podlegał on ubezpieczeniom społecznym w ZUS z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Skarżący zarówno w toku postępowania pierwszoinstancyjnego jak i w apelacji podnosił wprawdzie, iż pomimo zarejestrowania pozarolniczej działalności gospodarczej faktycznie działalności takiej nie prowadził. Sąd Okręgowy niezwykle drobiazgowo opisał zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, szczegółowo wyjaśniając, dlaczego nie potwierdza on tej okoliczności. W ocenie Sądu Apelacyjnego, ubezpieczony rzeczywiście nie wykazał, że nie prowadził działalności gospodarczej w spornym okresie. Przede wszystkim przedłożone w toku postępowania rachunki za świadczenie usług transportowych dobitnie wskazują, iż wykonywał on konkretne usługi w ramach prowadzonej działalności. Zeznania świadków A. B. i I. S. oraz samego wnioskodawcy także nie potwierdziły, iż całkowicie zaprzestał on prowadzenia działalności. Zeznania te były wprawdzie dosyć lakoniczne, jednak wnioskodawca reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika, który mógł aktywnie uczestniczyć w ich przesłuchaniu, dążąc do uzyskania od nich potrzebnych informacji.

Podkreślenia także wymaga, iż skarżący w swoich zeznaniach oraz pismach kilkakrotnie zmieniał stanowisko odnośnie tego, kiedy zaprzestał prowadzenia działalności. Nie wyjaśnił on także w sposób przekonujący, dlaczego, skoro rzekomo nie prowadził działalności, posiadał samochód marki J., używany do świadczenia usług transportowych, ani też dlaczego przez tyle lat nie wyrejestrował działalności. Sądu Apelacyjnego nie przekonują bowiem twierdzenia skarżącego, iż kontynuował on zarejestrowanie działalności jedynie aby nie stracić certyfikatu.

Dodać także należy, iż sam skarżący w uzasadnieniu apelacji wskazuje, iż „jego działalność była mało dochodowa, a zlecenia realizowane raczej przypadkowo”. Tym samym nie kwestionuje on wcale całkowicie prowadzenia działalności ani osiągania z tego tytułu dochodów. Sam fakt, iż nie realizował on wielu usług, a dochody z działalności były niewielkie nie oznacza, iż nie prowadził on działalności.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut wnioskodawcy, iż wielokrotnie informowano go w KRUS, że jego działania są prawidłowe. Okoliczność ta wynika bowiem jedynie z jego zeznań. Zeznania te Sąd II instancji uznał jednak za niewiarygodne, bowiem celem skarżącego jest wykazanie prawidłowości jego działań, zaś zeznania jego odnośnie aprobaty jego działań przez pracowników KRUSu nie znajdują potwierdzenia jakimkolwiek innym materiałem dowodowym.

Reasumując, stwierdzić należało, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz przytoczonych wyżej przepisów, Sąd I instancji prawidłowo ocenił, iż decyzje pozwanego dotyczące ustania ubezpieczenia społecznego rolników wobec wnioskodawcy były trafne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację skarżącego.

SSA Grażyna Czyżak SSA Lucyna Ramlo SSO del. Hanna Cackowska-Frank